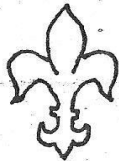


# HARCOWNIK



Dawna Gazeta 5 WKDSH „Harcownicy”  
Obecna PH 159 Wrocław III „Harcownicy”



**Nr 38/3/88 lipiec - wrzesień 2021 r.**

## WRZEŚNIOWA MODLITWA

**Gdy** przyszedł Polski Wrzesień – bronili kraj sercami  
Z Wierzy Spadochronowej, kiedy zostali sami  
W Gdyni, Łodzi, Bydgoszczy, z gdańskimi pocztowcami  
Nie wiedząc, iż będą dziś Szarymi Szeregami...

Panie Boże, ojcze nasz! Ich także, przed latami.  
A również tych, co bronili Westerplate...  
Wybacz im ludzkie grzechy – otul ich Swoim Światłem  
By mogli Ci dziękować szarymi szeregami...

Panie Boże, Ojcze nasz! Zmiłuj się też nad nami!  
Byśmy Wolności daru nie roztrwonili sami...  
Spraw by rozsądni Młodzi, cichymi modlitwami,  
Nigdy być nie musieli – Szarymi Szeregami



W hołdzie Tym, co we Wrześniu 1939 roku  
oddali życie za Polskę, z życzeniami Bliźnim  
by nigdy nie musieli tego czynić.

Krzysztof Witkowski haremistrz  
Katowice 1.09.1999r.



## KAZIMIERZ SKORUPKA ‘Dziad”

O bohaterskim harcerzu i księdzu Ignacym Skorupce, który poległ pod Ossowem 13 sierpnia 1920 r. słyszeli wszyscy. Ale czy wszyscy młodzi i starzy harcerze coś wiedzą o jego młodszym bracie podporuczniku Armii Krajowej, harcmistrzu Kazimierzu Skorupce.

Urodził się 18 lutego 1901 r. w Warszawie w domu przy ulicy Grzybowskiej 21. Kazimierz po ukończeniu szkoły powszechnej rozpoczął w 1913 r. naukę w gimnazjum.

W lutym 1914 r. wstąpił do tajnej drużyny skautowej im. Tadeusza Rejtana. Tajnej

ponieważ w tamtych czasach ruch skautowski w zaborze rosyjskim jawnie działać nie mógł. Kazimierz Skorupka wyjechał na obóz do Stachowa nad Liwcem gdzie zdążył zaliczyć dwutygodniowy kurs dla zastępowych. Chwilę po tym wybuchła I wojna światowa.

W 1915 r. Kazimierz wraz z rodziną został ewakuowany do Rosji. Ksiądz Ignacy od września 1917 r. do sierpnia 1918 r. był proboszczem w Klińcu koło Homla do Ignacego dołączył Kazimierz. W Klińcach bracia założyli drużynę harcerską, w której Ignacy był drużynowym, zaś Kazimierz objął funkcję zastępowego, a rok później przybocznego. Wraz z Kliniecką drużyną wziął udział w dwóch obozach harcerskich. Na jednym z nich na ręce brata złożył Przymierzenie Harcerskie i zdobył pierwszy stopień – młodzika. W 1918r. pojawił a się możliwość powrotu Skorupków do Polski. Kazimierz nie chciał czekać – w czerwcu 1918 r. powrócił samotnie wozem konnym do Warszawy.

Tym czasem ojciec Ignacego i Kazimierza, Adam Skorupka ożenił się po raz drugi. Kazimierz nie czuł się dobrze w nowej rodzinie. Pragnął znów działać w harcerstwie. Przerwaną wybuchem wojny naukę podjął w Szkole Rzemieślniczej im. Konarskiego na Lesznie i tam wstąpił do działającej przy szkole 10 Warszawskiej Drużyny Harcerskiej im. Marcina Borelowskiego. W drużynie tej zdobył kolejny stopień – wywiadowcy i ukończył kurs drużynowych w Kątach koło Góry Kalwarii. W dniach 10 – 11 listopada 1918 r. uczestniczył w rozbrajaniu Niemców w Warszawie. W tym czasie wyprowadził się z domu ojca i zamieszkał z bratem Ignacym w Kamionku. Jesienią zaciągnął się do wojska, gdzie ukończył szkołę podoficerską.

Po śmierci brata Kazimierz Skorupka, służący do tej pory w artylerii, poprosił o przeniesienie do 236 pułku piechoty Legii Akademickiej, w którym Ignacy był kapelanem. Po demobilizacji powrócił w grudniu 1920r. do Warszawy i już 15 grudnia założył przy parafii w Kamionku – 1 Kamionkowską Drużynę Harcerską im. Ks. Ignacego Skorupki, której Komenda Chorągwi Harcerzy po połączeniu z grochowską 32 WDH nadała 6 maja 1921 r. numer 22 WDH. Z drużyną tą związał się na całe życie.

22 WDH stała się prawdziwym rozsądnikiem harcerstwa na terenie prawobrzeżnej Warszawy. W 1921 r. zdobył stopień ćwika, a rok później Harcerza Rzeczypospolitej. Po ukończeniu Szkoły Rzemieślniczej podjął pracę konduktora Tramwajów Miejskich w Warszawie. Zнали go dobrze mieszkańcy Pragi, a on znał praską młodzież. Werbował do harcerstwa gazeciarzy jeżdżących tramwajami.

19 lipca 1925 odbył się harcerski ślub: Kazimierz Skorupka poślubił Janinę z Majewskich siostrę kolegi z harcerstwa Anatola Majewskiego. Mieli troje dzieci. Mimo obowiązków rodzinnych Kazimierz nie zaniedbywał pracy w harcerstwie. W 1936 r. uzyskał nominację na harcmistrza. Do 1939r. był członkiem Komendy Hufca Harcerzy Warszawa – Praga. We wrześniu 1939 r. wziął udział w obronie Warszawy.

Od października 1941 r. pełnił funkcję komendanta Okręgu Szarych – Szeregów Warszawa – Praga kierował szkoleniami wojskowo – rekrutkami i podoficerskimi. Konspiracyjną działalność ułatwiała mu praca w Tramwajach Miejskich. Aresztowanie przyszło nagle: gestapo wpadło do przy ul. Lubelskiej 17 sierpnia 1942 r. w godzinach popołudniowych kiedy Kazimierz Skorupka wrócił do domu z pracy. Na oczach dzieci został zabrany i uwięziony na Pawiaku. Po kilku miesięcznym ciężkim śledztwie został wysłany do obozu koncentracyjnego na Majdanku. Jesienią 1943r. wznowiono śledztwo na Zamku Lubelskim. 24 grudnia 1943 r. po kolejnym brutalnym przesłuchaniu Kazimierz Skorupka skonał na rękach swego wychowanka z harcerstwa.

Imię Kazimierza Skorupki przyjęła w 1961 r. jego macierzysta drużyna 22 Warszawską Drużyną Harcerską, a obecnie nosi je rozwinęty z drużyny i działający w ramach ZHR 22 Szczep „Watra”. Podczas 100 – lecia Szczepu, kwiaty pod pomnikiem bohatera wojny polsko – bolszewickiej 1920 roku, księdza Ignacego Skorupki, przed katedrą św. Floriana na warszawskiej Pradze składał prawnuk jego brata, harcmistrza Kazimierza Skorupki, Grzegorz Rogaski.

## PŁONIE OGNISKO I SZUMIĄ KNIEJE ...



Tę pieśń harcerską znamy wszyscy. Ale co wiemy o jej twórcy. Ja przyznam się „bez bicia” niewiele. Tak więc trochę informacji.

**Jerzy Bronisław Braun** ps. „Kulczycki” ur. 1.09.1901 r. w Dąbrowie Tarnowskiej – pisarz, działacz polityczny, krytyk literacki, publicysta, scenarzysta, filozof, harcerz, przewodniczący Rady Jedności Narodowej od marca 1945 r., ostatni Delegat Rządu na Kraj od czerwca 1945. Uczestnik Powstania Warszawskiego. Zmarł 17.10.1975 r. w Rzymie.

We wspomnieniach tak napisał o swoim „bakcyli” harcerskim: *Piękno ubioru, bogata treść życia wewnętrznego, humanizm prawa harcerskiego, rycerska postać patrona ruchu – Zawiszy*

*Czarnego, codzienne obcowanie z przyrodą, urok piosenki, egzotyka licznych sprawności: wskazidrogi, ratownika, przyjaciela zwierząt czy tropiciela śladów, tajemniczość nocnych ćwiczeń, gawędy przy ognisku w leśnych wąwozach, wszystko to poruszało wyobraźnię i wciągało w wir coraz to nowych, pasjonujących młodego chłopca czynność i zainteresowań.*

I dalej wspomina Jerzy Braun: *Kompas, łopatka do okopywania namiotów, chorągiewka sygnalizacyjna, nóż w oprawie, sznurowany plecak, menażka i mapa u pasa – oto były nieodłączne przyjaciółki harcerstwa. Uczyliśmy się wiązania węzłów, orientowania w terenie podług Oriona i Gwiazdy Polarnej, rozbijania namiotów i budowania kuchni z cegieł i darni, z wesoło dymiącym kominem. Po ćwiczeniach polowych wybierano miejsce gdzieś w zacisznym wąwozie, w pobliżu strumienia; wyrastały rzędy białych namiotów, robiono łóżka polowe z mchu i liści, ważono strawę w kotłach, a potem ustawiały się kipiące uśmiechem i wrzawą kolejki z menażkami po „knorr-zupkę” lub czarną kawę. Płonęło ognisko, wiara zasiadała, słuchając z lubością trzeszczenia smolnych gałęzi i pijąc, jak haszysz, rozkoszny zapach snującego się dymu.*

W takiej atmosferze młody poeta i działacz harcerski zaczął komponować piosenki. Był pod urokiem harcerskiego życia. Romantyki obozowej i niezapomnianych przygód. Tak powstała jedna z najpiękniejszych i najlepiej oddających harcerską atmosferę pieśń – **„Płonie ognisko i szumią knieje.**